

Urzędowy shopping

DOKUMENTY | Nieodłącznym elementem działalności administracji publicznej jest zawieranie umów sprzedaży. Z dokonywaniem zakupów związanych jest wiele kwestii prawnych, spośród których najistotniejsze dotyczą sposobu zawierania umów oraz – w wypadku wystąpienia wad w towarze – zakresu odpowiedzialności sprzedawcy.

Marcin Mioduszewski

Masowy rozwój handlu sprawił, że uczestnicy obrotu gospodarczego często mylnie sądzą, że wszystkie umowy – zarówno te prowadzone przez osoby fizyczne, jak i te, w których biorą udział instytucje – regulowane są przez te same zasady. Tymczasem jest zupełnie inaczej, gdyż w polskim systemie prawa cywilnego możemy wyróżnić dwa, różniące się od siebie, rodzaje umów sprzedaży. Pierwszy z nich tworzy zasadniczą konstrukcję instytucji umowy sprzedaży. Regulowany jest on przez przepisy art. 535–602 k.c. (Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny (DzU z 1964 r. nr 16, poz. 93 z późn. zm., zwana dalej k.c.)). Drugim systemem jest tzw. sprzedaż konsumencka – jej podstawę prawną tworzą:

- art. 535 k.c.,
- Ustawa z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (DzU z 2000 r. nr 22, poz. 271 z późn. zm., zwana dalej „u.o.p.k.”),
- Ustawa z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, (DzU z 2002 r. nr 141, poz. 1176 z późn. zm., zwana dalej „u.s.k.”).

Głównym zadaniem przepisów dotyczących obrotu konsumenckiego jest chronienie kupującego, jako słabszej strony umowy. Choć system konsumencki zbudowany jest na instytucji umowy sprzedaży z kodeksu cywilnego, wykazuje znaczne różnice w stosunku do regulacji kodeksu cywilnego.

Kto jest kim?

Zgodnie z art. 22 k.c. „za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpo-

średnio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową”. W związku z tym konsumentami – w rozumieniu ustawy – nie są osoby fizyczne będące przedsiębiorcami, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej (art. 33 k.c.). Szczególnie więc w kategorii konsumentów nie mieszczą się jednostki administracji publicznej oraz organizacje społeczne wykonujące zadania administracji publicznej. Umowy, które są zawierane przez te podmioty, nie są regulowane przepisami sprzedaży konsumenckiej – w tym także u.o.p.k. oraz u.s.k.

Tryb zawierania umów przez instytucje publiczne jest regulowany przepisami prawa zamówień publicznych (Ustawa z 29 stycznia 2004 r. prawo zamówień publicznych, DzU z 2006 r. nr 79, poz. 551 z późn. zm.). Należy przy tym pamiętać, że od instytucji, która jest podmiotem umowy sprzedaży – inaczej niż w przypadku konsumentów – wymaga się tzw. staranności profesjonalisty, a więc dokładnego określania cech zamawianego towaru oraz szerokiej wiedzy na jego temat.

Uprawnienia konsumenta a uprawnienia instytucji

Różnice pomiędzy uregulowaniami konsumenckimi a instytucjonalnymi są szczególnie widoczne w przypadku umów zawieranych poza lokalem należącym do sprzedającego oraz umów zawieranych na odległość – np. za pomocą telefonu, faksu czy za pośrednictwem przysyłanych pocztą formularzy zamówień. Konsument zawierający w ten sposób umowę jest szczególnie chroniony przez regulacje przyznające mu wiele dodatkowych uprawnień.

Przede wszystkim przysługuje mu prawo do odstąpienia od umowy w ciągu dziesięciu dni. Okres ten liczony jest od momentu jej podpisania lub – w wypadku umowy za-

wieranej na odległość – od dnia dostarczenia towaru. Ponadto na sprzedającym spoczywa obowiązek informowania klientów o zakresie prowadzonej działalności i o zasadach, na jakich odbywa się sprzedaż.

Mając na uwadze powyższe uwagi, instytucja publiczna, która kupuje np. sprzęt komputerowy w sklepie internetowym lub podczas spotkania z przedstawicielem handlowym firmy, nie może skorzystać z wymienionych uprawnień.

Przepisy ogólne dotyczące sprzedaży regulują jedynie podstawowe kwestie. Dlatego też strony powinny zadbać o to, by wszelkie istotne aspekty i okoliczności zostały zawarte w umowie. W szczególności chodzi tu o określenie:

- sposobu i czasu, w jakim ma nastąpić zapłata,
- kwoty ewentualnego zadatku lub zaliczki,
- sposobu, terminu i miejsca dostarczenia rzeczy.

Wzorce umowne

Czasem w umowie możemy spotkać się z klauzulami, które stawiają jedną ze stron transakcji (zazwyczaj jest to kupujący) w mniej korzystnej sytuacji. Taki stan rzeczy spotykany jest najczęściej, gdy jeden z podmiotów posługuje się tzw. wzorcem umownym lub regulaminem z góry określającym warunki zawarcia umowy.

Zgodnie z art. 385 k.c., jeżeli w stosunkach konsumenckich postanowienia wzorów umownych są sprzeczne z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszają interesy konsumenta, mogą być uznane za niedozwolone. Tego typu klauzule określa się mianem tzw. abuzywnych. Są to np. postanowienia wyłączające lub ograniczające odpowiedzialność sprzedawcy za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy. Regulacje dotyczące klauzul niedozwolonych w znacznym stop-

niui chronią konsumenta przed niekorzystnymi skutkami zawarcia umowy.

Podany przepis stosuje się tylko w obrocie konsumenckim, stąd też nie dotyczy on podmiotów administracji publicznej.

Zgodnie z zasadą swobody zawierania umów (art. 353 k.c.) ich treść może być dowolnie kształtowana pod warunkiem, że cel

działalności za towar, gdyż – na podstawie art. 11 u.s.k. – konsument nie może oświadczyć, że wie o wszelkich niezgodnościach towaru z umową.

W razie stwierdzenia wady, poza żądaniem od producenta obniżenia ceny, konsument ma prawo odstąpienia od umowy. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy sprzedający

o wadzie towaru. Istotne są także terminy, w jakich dana osoba może dochodzić roszczeń. Kupujący, niebędący konsumentem, traci prawa z tytułu rękojmi, jeśli nie zawiadomi sprzedawcy o wadach w ciągu miesiąca od ich wykrycia.

Należy pamiętać, że prawo do roszczeń z tytułu rękojmi wygasa po roku – licząc od dnia wydania rzeczy. Wyjątkiem od tej reguły są sytuacje, gdy sprzedawca podstępnie zataił wadę.

Podmiot zawierający umowę z jednostką administracji publicznej może – korzystając z odpowiedniej klauzuli – wyłączyć lub ograniczyć swoją odpowiedzialność za towar. Jest to jedna z głównych różnic pomiędzy umowami konsumenckimi a tymi zawieranymi w obrocie instytucjonalnym.

umowy nie jest sprzeczny z właściwościami stosunku prawnego, z przepisami ani nie narusza zasad współżycia społecznego. Przez właściwość stosunku prawnego należy rozumieć ogół celów gospodarczych, jakie spełnia umowa, np. elementem sprzedaży jest zapłata ceny oraz wydanie towaru, a nie jego darowizna. Z kolei zasady współżycia społecznego to powszechnie przyjęte w społeczeństwie standardy postępowania. Ten ostatni warunek – choć na pozór wydaje się podobny do „dobrych obyczajów” z umów konsumenckich – jest w istocie rzeczy znacznie ogólniejszy i słabiej chroni interesy instytucji publicznej.

Odpowiedzialność za wady rzeczy

A co w wypadku, gdy okaże się, że nabyta przez nas rzecz ma wady? W takim wypadku przysługują nam uprawnienia, które wynikają z odpowiedzialności sprzedawcy za rzecz sprzedaną. Jeżeli wada została stwierdzona przez konsumenta w ciągu 6 miesięcy od daty zakupu, wówczas istnieje domniemanie, że istniała już w chwili wydania towaru. Zgodnie z przepisami konsument ma prawo, w trakcie 2 miesięcy od odkrycia usterki, żądać jej usunięcia lub domagać się wymiany towaru. Co więcej, sprzedawca odpowiada za zgodność produktu z umową przez 2 lata. Gdy konsument zgłosi w tym czasie zastrzeżenia co do jakości towaru, producent musi w ciągu 14 dni rozpatrzyć jego reklamację. Jeżeli w tym czasie tego nie uczyni, wtedy uważa się, że uznał je za zasadne.

Warto wspomnieć, iż sprzedawca nie może w żaden sposób zrzec się odpowie-

niezwłocznie usunął usterkę lub wymienił towar na wolny od defektu. Jeżeli przedmiotem sprzedaży są tzw. „rzeczy oznaczone co do gatunku” (np. 10 monitorów marki X produkowanych seryjnie), kupujący może żądać dostarczenia takiej samej ilości towaru oraz naprawienia szkody, wynikającej z opóźnienia.

W relacjach sprzedawca–instytucja, producent podpisujący umowę z podmiotem administracji publicznej jest odpowiedzialny zgodnie z rękojmią za wszelkie wady fizyczne. Z tą jednak różnicą, że odpowiada on za usterki powstałe w trakcie użytkowania rzeczy tylko wówczas, jeśli przyczyna wady tkwiła już wcześniej i jest wynikiem np. błędu w produkcji.

Co więcej, podmiot zawierający umowę z jednostką administracji publicznej może – korzystając z odpowiedniej klauzuli – wyłączyć lub ograniczyć swoją odpowiedzialność za towar. Jest to jedna z głównych różnic pomiędzy umowami konsumenckimi a tymi zawieranymi w obrocie instytucjonalnym.


Poruszając temat odpowiedzialności za towar, nie można zapomnieć o tzw. wadach prawnych rzeczy. Są nimi obciążone te przedmioty, które w chwili transakcji nie były własnością sprzedawcy bądź były obciążone prawami osoby trzeciej (np. przedmiot umowy był zastawiony). W związku z tym osoby trzecie mogłyby podnosić roszczenia wobec nabywcy. W takiej sytuacji – zgodnie z art. 556 § 2 k.c. – kupujący może dochodzić swoich praw od sprzedawcy.

Sprzedawca jest zwolniony z odpowiedzialności z tytułu rękojmi, jeżeli w chwili zawarcia umowy kupujący wiedział

Gwarancja

Omówienia wymaga również gwarancja, którą przepisy (art. 577–581 k.c.) regulują w niewielkim stopniu. Instytucja ta ma charakter dodatkowego zastrzeżenia umownego. Jej włączenie do treści stosunku prawnego nakłada na sprzedawcę (lub na inny podmiot, którym może być np. autoryzowany serwis) obowiązek dokonywania określonych napraw lub wymiany sprzętu w wypadku usterki. Jeśli gwarancja jest udzielana przy umowie zawieranej z instytucją publiczną, wówczas strony mogą dowolnie kształtować zakres i zasady odpowiedzialności.

Co istotne – zgodnie z art. 579 k.c. – kupujący może korzystać z gwarancji niezależnie od uprawnień z tytułu rękojmi. Dzięki temu, reklamując towar, możemy sami zdecydować, czy powołamy się na nasze uprawnienia wynikające z rękojmi, czy na te wynikające z gwarancji. Oczywiście możemy powołać się również na oba uprawnienia jednocześnie, pod warunkiem jednak, że nie nakładają one sprzecznych obowiązków na sprzedawcę.

Należy podkreślić, że wszystkie przedstawione zasady związane z zawieraniem i wykonywaniem umów odnoszą się nie tylko do sytuacji, w której instytucja zawiera umowę z przedsiębiorcą. Powyższe reguły obowiązują również przy umowach zawieranych przez instytucje publiczne z osobami fizycznymi, które nie prowadzą działalności gospodarczej, jednakże w praktyce takie sytuacje mają zdecydowanie marginalne znaczenie. 

Autor jest specjalistą w zakresie prawa własności intelektualnej oraz prawnikiem w Kancelarii Prawnej Bukowski i Wspólnicy z Krakowa.